

Sygn. akt I USK 84/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
z udziałem zainteresowanego S. O.
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 marca 2021 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się Spółki od wyroku Sądu Apelacyjnego
w (...)
z dnia 5 września 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B., wyrokiem z 28 listopada 2018 r., oddalił odwołanie płatnika składek S. spółki z o.o. w B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z 14 lutego 2014 r. stwierdzającej, że ubezpieczony S. O. jako pracownik podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 1 czerwca 2012 r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek S. spółki z o.o. w B.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że S. O. (zainteresowany) w okresach od 1 czerwca 2012 r. do 30 czerwca 2012 r. i od 1 kwietnia 2013 r. był zgłoszony przez S. spółkę z o.o. w B. (odwołującego się płatnika składek) do pracowniczego

ubezpieczenia społecznego, natomiast w okresach od 1 lipca 2012 r. do 31 października 2012 r. został zgłoszony do ubezpieczeń jako pracownik R. spółki z o.o. w W., a od 1 listopada 2012 r. do 31 marca 2013 r. był zgłoszony do ubezpieczeń przez spółkę K. z siedzibą w O.

Ponadto Sąd Okręgowy przyjął, że spółka S. miała przekazać swoich pracowników, w tym zainteresowanego, nowemu pracodawcy R. spółce z o.o. w W. z dniem 1 lipca 2012 r., zaś od 1 listopada 2012 r. zainteresowany na mocy porozumienia zawartego przez odwołującego się płatnika składek ze spółką K. oraz spółką R. miał zostać przekazany jako pracownik spółce K., która dokonała zgłoszenia go do ubezpieczeń społecznych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w całym spornym okresie S. O. wykonywał pracę na stanowisku magazyniera. Jego warunki pracy i płacy nie uległy zmianie – wykonywał taką samą pracę, w tym samym co poprzednio miejscu, przy użyciu narzędzi odwołującego się płatnika składek i pod jego kierownictwem. Żaden pracownik ze strony spółki R. albo spółki K. nie sprawował nad nim nadzoru. Odwołujący się płatnik składek niewątpliwie korzystał z efektów pracy zainteresowanego a rola pozostałych podmiotów ograniczała się do sporządzania dokumentów związanych ze stosunkiem pracy: zawierania umów o pracę, przechowywania ewidencji czasu pracy oraz list płac przygotowanych na podstawie danych przekazywanych przez odwołującego się płatnika, z którego środków wypłacano wynagrodzenie ubezpieczonemu i innym „przekazanym” pracownikom.

Sąd Okręgowy orzekł, że w przypadku ubezpieczonego (zainteresowanego) nie miało miejsce przejście zakładu pracy w rozumieniu art. 23¹ k.p. Przede wszystkim dlatego, że transfer pracowników nie był połączony z przekazaniem składników majątkowych dotychczasowego płatnika w jakiegokolwiek części, a także dlatego, że podmioty, które zgłaszały ubezpieczonego do ubezpieczeń w spornym okresie, nie były rzeczywistymi pracodawcami ubezpieczonego, gdyż pracodawcą nadal pozostawał odwołujący się płatnik.

S. spółka z o.o. (jako płatnik składek) wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego w B., którą Sąd Apelacyjny w (...) oddalił wyrokiem z 5 września 2019 r.

Sąd drugiej instancji zaznaczył, że zaskarżona decyzja organu rentowego z 14 lutego 2014 r. określała zarówno przedmiot sporu, czyli kwestię tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, jak i podmioty, których praw i obowiązków dotyczyła. Decyzja dotycząca podlegania S. O. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę oraz ustalenia płatnika składek na te ubezpieczenia dotyczyła bezpośrednio ubezpieczonego i wskazanego w decyzji płatnika składek – S. spółki z o.o. Z perspektywy obowiązków przypisanych płatnikom składek przez ustawę z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm., dalej: ustawa systemowa), decyzja taka rozstrzyga wyłącznie to, czy dany podmiot jest płatnikiem składek (pracodawcą), a nie to, czy jest nim (lub nie jest) inny podmiot. Odnosząc się zaś do ustalenia tytułu ubezpieczenia S. O., Sąd odwoławczy zaznaczył, że faktyczny przebieg wykonywania stosunku pracy przez zainteresowanego daje podstawy do przyjęcia, że spółki R. i K. w żaden sposób nie realizowały względem niego funkcji pracodawcy, a ich działania ograniczały się jedynie do przekazywania wynagrodzenia, które było wypłacane po sporządzeniu dokumentów stanowiących podstawę jego obliczenia przez odwołującego się płatnika i z jego środków. Ponadto efekty świadczonej przez S.O. pracy przypadały wyłącznie odwołującemu się. Wszelkie czynności, stanowiące przymioty pracodawcy, wykonywane były właśnie przez odwołującego się, który nie tylko zapewniał zaplecze materialne do prawidłowej realizacji obowiązków pracowniczych, lecz również realizował względem S. O. funkcje kierownicze. Spółka R., a później spółka K. przez cały okres trwania stosunku pracy S. O. pełniły wobec niego jedynie funkcje kadrowo-płacowe, w żaden sposób nie kontrolując świadczonej przez niego pracy, przy czym funkcje te ograniczały się jedynie do wypłacania mu wynagrodzenia i prowadzenia dokumentacji pracowniczej i płacowej. Kierownictwo nad świadczoną przez ubezpieczonego pracą sprawował przez cały sporny okres ten sam brygadzysta. Ubezpieczony przed spornym okresem, jak i po jego zakończeniu, wykonywał pracę tego samego rodzaju, na tym samym stanowisku (magazyniera), z tym samym sprzętem i w tych samych warunkach. Na podstawie takiego stanu faktycznego nie można zatem uznać, że umowa o pracę

między ubezpieczonym a spółkami R. i K. była rzeczywiście wykonywana, gdyż nie wystąpił między tymi podmiotami żaden z elementów opisanych w art. 22 § 1 k.p.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł odwołujący się płatnik składek S. spółka z o.o., zaskarżając wyrok w całości i opierając skargę kasacyjną na podstawach naruszenia: 1) prawa materialnego – art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 23¹ k.p.; a także 2) naruszenia przepisów postępowania – art. 328 § 2, art. 316, art. 233 § 1, art. 227, art. 212 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c.; art. 382 i art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 321 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w B. z 28 listopada 2018 r., i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

W ocenie skarżącego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona ze względu na postawione zarzuty naruszenia prawa materialnego art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 23¹ k.p.; naruszenia prawa procesowego art. 382 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 321 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jako szczególny środek zaskarżenia służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c.

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c. Skarżący twierdzi, że wniesiona przez niego skarga jest oczywiście uzasadniona. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, skarga jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zaskarżone skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna od razu, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002, nr 20, poz. 494 oraz z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003, nr 18, poz. 437). Oczywiste naruszenie prawa jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy brzmienia tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Powołanie się przez skarżącego na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawę do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, to jest podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695).

W ocenie Sądu Najwyższego wniosek skarżącego o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia opisanych kryteriów. Argumentacja skarżącego jest chybiona, a tym samym nie daje podstaw do przyjęcia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego. W szczególności błędne jest twierdzenie skarżącego, że Sąd *meriti* naruszył art. 83 ustawy systemowej, wykraczając poza przedmiot decyzji organu rentowego ustalającej podleganie ubezpieczeniom społecznym, skupiając się na zagadnieniu przejścia części zakładu pracy na nowego pracodawcę na podstawie art. 23¹ k.p.

Jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, zaskarżona decyzja w swej treści określała zarówno przedmiot sporu, czyli kwestię tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, jak i podmioty, których praw i obowiązków dotyczyła. Sąd *meriti* ustalił, że wbrew formalnie zawartym umowom cywilnoprawnym między odwołującym się płatnikiem składek a spółkami R. oraz K. zainteresowany świadczył niezmiennie pracę na rzecz spółki S. – w tym samym miejscu, na takim samym stanowisku i takich samych warunkach pracy, pod kierownictwem tego samego brygadzysty będącego pracownikiem spółki S. Nie doszło do skutecznego transferu pracowników na podstawie art. 23¹ k.p. choćby z tej przyczyny, że nie doszło do przejęcia przez spółki R. albo K. żadnych składników majątkowych. Nie istniał tym samym stosunek pracy ubezpieczonego nawiązany z „przejmującymi spółkami”. W konsekwencji spółki R. oraz K. nie były płatnikami składek na ubezpieczenia społeczne S. O.

Oczywiście chybione jest zatem twierdzenie skarżącego jakoby Sąd *meriti* ograniczył się do oceny prawidłowości przejścia części zakładu pracy na nowego pracodawcę, nie rozważając kwestii podlegania przez ubezpieczonego ubezpieczeniom społecznym. Konieczność rozważenia zastosowania transferu z art. 23¹ k.p. wynikała z ustaleń faktycznych sprawy i porozumień zawartych między odwołującym się płatnikiem składek oraz spółkami R. i K. Przedmiotem sporu było rozstrzygnięcie dotyczące podlegania S. O. ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy. Elementem kluczowym dla takiego ustalenia było precyzyjne określenie podmiotu, na rzecz którego zainteresowany (ubezpieczony) świadczył

pracę, gdyż status płatnika składek jest ściśle powiązany z podmiotem posiadającym cechy pracodawcy (art. 4 pkt 1 lit. a ustawy systemowej).

Upatrywanie oczywistej zasadności skargi, mającej wynikać z rażąco wadliwego rozstrzygnięcia merytorycznego Sądu drugiej instancji, w naruszeniu art. 23¹ k.p. i art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej jest niewystarczające, gdyż przepisy te nie przeważały o rozstrzygnięciu sprawy. Skarżący pominął w swojej argumentacji, a także podstawach kasacyjnych, art. 22 § 1 k.p., który stanowił podstawę ustalenia pracowniczego tytułu ubezpieczenia społecznego (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej). Zaskarżony wyrok oparty jest bowiem na ustaleniu i rozstrzygnięciu, że w spornym okresie zainteresowanego łączył stosunek pracy wyłącznie ze spółką S., a nie ze spółkami R. albo K. Punktem odniesienia dla oceny prawidłowości wyroku był więc art. 22 § 1 k.p., poddany szczegółowej analizie przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. W świetle twierdzenia skarżącego, który istotę sporu sprowadza do oceny ważności przejścia części zakładu pracy na nowego pracodawcę, podniesione zarzuty naruszenia przepisów postępowania (art. 382 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 321 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c.) należy uznać za niemające wpływu na wynik sprawy. Podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy była szersza niż same umowy o pracę zawierane formalnie przez ubezpieczonego z kolejnymi spółkami. Istota sprawy sprowadzała się do oceny, z kim (z jakim podmiotem) ubezpieczonego faktycznie (rzeczywiście) łączył stosunek pracy.

Prawidłowe zastosowanie prawa materialnego wymaga od sądu dokonania niezbędnych ustaleń faktycznych – także takich, które mogą okazać się niekorzystne dla jednej ze stron postępowania. Prawo ubezpieczeń społecznych jest *par excellence* prawem publicznym, realizującym określone cele publiczne. Dlatego sądy ubezpieczeń społecznych mają szerszą możliwość dokonywania – nawet z urzędu – ustaleń faktycznych służących prawidłowemu zastosowaniu prawa materialnego. Prowadzi to do wniosku, że art. 382 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. nie zostały naruszone, a na pewno nie w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy. Z kolei zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie jest prawną płaszczyzną podważania podstawy faktycznej i prawnej wyroku. Jego naruszenie można

stwierdzić tylko wówczas, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera tych wszystkich koniecznych elementów konstrukcyjnych, które są przewidziane tym przepisem, albo wady konstrukcyjne uzasadnienia są tak istotne, że uniemożliwiają dokonanie kontroli instancyjnej lub kasacyjnej. Takich wad konstrukcyjnych uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Najwyższy nie stwierdził.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie przedstawia również adekwatnej argumentacji prawnej, którą można by uznać za powiązaną z dalszymi zarzutami procesowymi – w szczególności zarzutem naruszenia art. 321 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c.

Podsumowując, z uwagi na przedstawione argumenty należało uznać, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie uzasadniał skutecznie istnienia przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Z tych powodów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).